

O.S.T.R., Gdybym tylko chciał

Widać Bóg? lubi luz, a nie błysk nie ma nic ponad luz lepiej zostaw majka
Cały klub ludzi tłum, dawaj bit teraz my to jak klub wielorym wielu zdań patrz
Gdybym tylko chciał mieć to co dziś pokazują Tobie tu w teledyskach
Widział byś życiodajne zło to miss ???? nie ma mistrza
Jeden bankrut, drugi bankrut, długi w banku
Głowy zastój no przecież
Niby nastrój wolą paktów
Niema hajsu ludziom brak tchu po pierwsze
Czy ta jazda gdzie ten Maybach
Nie wiem czy to mit, czy to wyobraźnia
Cii o upadkach Ty protoplasta
Pokolenie cyfr ej uderzenia plaskacz
Chcesz tu skutek leczę postęp
Rap Dobry Boże bo to SW na Roksie?
Czerwone Ferrari wolę Pesto jak Włoskie
Wyedukowani jak Unesco i Hossein
Numer jeden czyli ja czytaj Oster
Siedemnaście płyt same złote to proste
Nawet gdybym chciał się nie zbliżyły do mnie
Gdybym nie był sobą miał bym do siebie problem

Kto drażni Ciebie tym, że zawsze miał styl
O.S.T.R.
Kto karmi scenę życiem barwnym jak film
O.S.T.R.
Kto zabił Eden wzbudził zazdrość do krwi
O.S.T.R.
Jeden na miliard
Jak nie ten rap ej to nie ma nic /2x

Jak Kanabis to kurz zielu posmak
Zapada mi Kung-Fu wiedzy kontakt
Gram bakalii mój gust szczery spontan
Daj to na bis, lub puść z wierzy z okna
Nie mam ksyw typu Gardi przykro
Jeżdżę Bugatti ale w Grand Turismo
Gdybym był tak raz tu Dyzmą
Okradł bym z wynalazków przyszłość
Jak możesz mówić Złodziej
Z Łodzi człowiek tak to czyste Zło wcielone
Oczywiste Zło w dowodzie
Ja czyli Ty czyli My czynimy wspak
Daj mi godzinę muszę dobrze się wyspać
Nikt nie zabierze moich wspomnień bo w myślach
Wszystko jest moje nie istotne co zyskam
Ostry jest jeden
Mam flow co wrywa z siedzeń
Nie lubię beefów, po co mam komuś kończyć karierę/
Prosty element kto podbija tobie cenę
Gdybym tylko chciał e ŚŚŚ nie chciałbyś wiedzieć

Kto drażni Ciebie tym, że zawsze miał styl
O.S.T.R.
Kto karmi scenę życiem barwnym jak film
O.S.T.R.
Kto zabił Eden wzbudził zazdrość do krwi
O.S.T.R.
Jeden na miliard
Jak nie ten rap ej to nie ma nic /2x